

Sygn. akt II K 311/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Agata Zielińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 1 września 2015 roku oraz 9 lutego, 14 kwietnia, 17 maja i 2 czerwca 2016 roku sprawy

K. M. (1), syna K. i W., z domu L.,

urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 sierpnia 2014 roku w G. przed lokalem Duszek poprzez ugryzienie pokrzywdzonego T. W. w nos spowodował u niego obrażenia w postaci rany kłusanej czubka nosa, które naruszyły czynności narządów ciała (powłok ciała, aparatu oddechowego) na czas dłuższy niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 157 §1 k.k.,

I. ustalając, że oskarżony K. M. (1) dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, kwalifikowanego z art. 157 §1 k.k. i uznając, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne na podstawie art. 66 §1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. na podstawie art. 67 §3 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego T. W. nawiązkę w kwocie 1.500 zł (tysiąc pięćset złotych);

III. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku na rzecz obrońcy oskarżonego r.pr. M. B. kwotę 1.046,30 zł (tysiąc czterdzieści sześć złotych trzydzieści groszy) za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji, w tym kwotę 116,42 zł (sto szesnaście złotych czterdzieści dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.283,30 zł (tysiąc dwieście osiemdziesiąt trzy złote trzydzieści groszy) tytułem kosztów sądowych, w tym opłata w kwocie 100 zł (sto złotych).

Sygn. akt: II K 311/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 sierpnia 2014 roku, w godzinach popołudniowych, K. M. (1) i jego znajomy B. M., przebywali w pubie (...) mieszczącym się w kamienicy przy ul. (...) w G.. Mężczyźni rozmawiali, spożywając napoje alkoholowe – piwo, a następnie wódkę. Około godziny 17:30, do lokalu wszedł T. W., który udał się do części lokalu położonej w piwnicy, gdzie także zaczął spożywać alkohol, grając na automatach do gier hazardowych.

Około godziny 18:30, T. W. przeszedł do górnej części lokalu, gdzie zaczął zaczepiać innych klientów, głośno się przy tym zachowując. W pewnym momencie, wdał się w kłótnię z K. M. (1), siedzącym przy jednym ze stolików. Mężczyźni zaczęli się szarpać, a następnie uderzać wzajemnie pięściami. B. M. starał się ich rozdzielić. Po jednym z ciosów T. W., K. M. (1) zachwiał się na nogach i osunął się na bar. T. W. złapał wówczas B. M. i wyciągnął go przed drzwi wejściowe lokalu. Tam przewrócił go na ziemię i zaczął okładać go pięściami. Zdarzeniu przyglądali się pracownicy lokalu, którzy zażądali, by mężczyźni zachowywali się spokojnie. Po chwili, z lokalu wyszedł K. M. (1), który odciągnął T. W.. Gdy T. W. odwrócił się do niego plecami, oskarżony podszedł do niego od tyłu, a następnie przewrócił go na ziemię, po czym odgryzł fragment skóry znajdujący się na czubku jego nosa. Po chwili, K. M. (1) wstał z ziemi i wraz z B. M. wrócił do lokalu. Tam poprosił jedną z pracownic, by zawiadomiła o zdarzeniu Policję. Natomiast T. W. udał się w kierunku pubu (...) na ul. (...), skąd został zabrany przez karetkę pogotowia i przetransportowany do szpitala. Po opatrzeniu rany został poddany leczeniu chirurgicznemu.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1) – k. 48v; częściowo zeznania świadka T. W. – k. 4-5, 17v, 93-95; A. K. – k. 18v, 140-142; zeznania świadka B. J. – k. 27v; zeznania świadka B. M. – k. 30v; zeznania świadka J. K. – k. 37v, 139-140; zeznania świadka J. S. – k. 120; zeznania świadka K. Z. – k. 120-121; dokumentacja medyczna – k. 7-10;

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, rana kłosa czubka nosa, zadana T. W. przez K. M. (1) spowodowała naruszenie czynności narządu ciała (powłok ciała, aparatu oddechowego) na czas dłuższy, niż 7 dni.

Dowody: opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 14; dokumentacja medyczna – k. 7-10;

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony K. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie zrobił tego celowo. Szarpał się z tym mężczyzną w lokalu i przed lokalem. Uraz tego mężczyzny powstał w wyniku nieszczęśliwego wypadku. On był w lokalu ze swym znajomym B. M.. Pili piwo i wódkę. W lokalu było zdarzenie z udziałem B.. To działo się szybko. On przestraszył się, że mężczyzna wyciągnie nóż. Złapał go za tułów, tak by nie mógł ruszać rękoma. Musiało być tak, musiał mieć twarz na wysokości jego twarzy. Możliwe, że miał usta otwarte i przewracając się, uszkodził mu ten nos. Następnie pokrzywdzony wstał i uciekł. On zaś wrócił do lokalu. Miał na koszuli krew.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1) – k. 48v;

Przesłuchiwany na rozprawie, oskarżony K. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że gdy siedział w lokalu, usłyszał za plecami jakiś rumor. Rozdzielił wówczas tych obywateli. Chciał wystąpić w obronie słabszego. B. M. to jest chuchro. Temu panu powiedział, żeby wyszedł. Odpowiedział mu: „nie wiesz, z kim tańczysz” i uderzył go, po czym sięgnął za pazuchę. Oskarżony przestraszył się. Złapał go wówczas wokół ciała i chciał wynieść go z lokalu, ale się wyrzucił. On go nie kasał. Może to stało się jak się wyrzucili. On był trzeźwy w czasie zdarzenia. On przyznał się w postępowaniu przygotowawczym, bo się bał i myślał, że będzie mniejsza kara.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego K. M. (1) – k. 92-93;

K. M. (1) był uprzednio karany.

Dowód: karta karna – k. 131;

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego K. M. (1), na zeznaniach świadków A. K., B. J., J. S. i J. K., opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, a także na zebranych dokumentach urzędowych.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego **K. M. (1)**, należy wskazać, iż z zebranego materiału dowodowego wyłaniają się sprzeczne relacje co do szczegółów zajścia, do którego doszło w pubie (...) (tj. kolejności zdarzeń oraz miejsc,

w których doszło do zadawania ciosów). Sprzeczności te można zapewne w dużej mierze wytłumaczyć stanem upojenia alkoholowego, w jakim znajdowali się główni uczestnicy zajścia, tj. K. M. (1), B. M. i T. W.. Okoliczności te nie miały jednak istotnego znaczenia dla wyjaśnienia przedmiotowej sprawy. Sąd miał świadomość, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu była również geneza bijatyki do jakiej doszło pomiędzy T. W. a K. M. (1). Tym niemniej, Sąd dał w tym miejscu wiarę oskarżonemu, który podkreślał, że powodem było prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego. Tę wersję wydarzeń potwierdzają przede wszystkim zeznania pracowników pubu: **A. K.**, **B. J.**, **J. S.** i **J. K.** oraz zeznania **B. M.**. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. K., B. J., J. S. i J. K.. Wprawdzie, naocznym obserwatorem całego zdarzenia była jedynie świadek B. J.. Tym niemniej, zeznania wymienionych świadków były konsekwentne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. W ocenie Sądu, świadkowie ci nie mieli powodów, by sympatyzować z oskarżonym do tego stopnia, by fałszywie świadczyć na jego niekorzyść. Zwłaszcza, że, jak zeznała świadek A. K., oskarżony był uszczypliwy wobec barmanek i kelnerek. Krytykował sposób, w jaki wykonywały swoją pracę. Nadto, świadkowie ci nie znali oskarżonego osobiście.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim kwestionował to, iż odgryzł czubek nosa T. W.. Należy zauważyć, iż z zebranych dowodów wynika, że pokrzywdzony został przyjęty do szpitala, bezpośrednio po zdarzeniu, w trakcie którego doznał krwotoku z nosa. Świadek K. Z. zeznał, że spotkał pokrzywdzonego na ul. (...) w G. i widział, że nie ma on części nosa. Elementarne zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że odgryzienie fragment tej części ciała nie mogło mieć charakteru przypadkowego. Nie sposób także przyjąć, że T. W. doznał w starciu z oskarżonym jedynie zadrapań, a do oderwania czubka nosa doszło w innych okolicznościach. Podkreślenia w tym miejscu wymaga fakt, iż oskarżony nie wykluczał w swoich wyjaśnieniach zranienia T. W., ale utrzymywał, że faktu tego nie pamięta. Jego zdaniem, mogło do tego dojść jedynie nie umyślnie, w czasie, gdy upadał z pokrzywdzonym na ziemię. Doświadczenie życiowe wskazuje, że taki przebieg zdarzenia jest nieprawdopodobny.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **B. M.**, gdyż były one zbieżne z ustaleniami poczynionymi na podstawie innych wiarygodnych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Warto zauważyć, że świadek prezentował dystans wobec opisywanych wydarzeń, podając, iż był wówczas nietrzeźwy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **K. Z.**, gdyż były one logiczne i dotyczyły w zasadzie okoliczności bezspornej, tj. odniesienia przez T. W. rany kłusanej nosa. Świadek nie miał wiedzy na temat przebiegu samego zdarzenia. Nie potwierdził prowokacyjnego zachowania K. M. (1) wobec pokrzywdzonego.

Dla wyjaśnienia okoliczności sprawy nie miały znaczenia zeznania świadków **M. P.** (k. 151) i **P. D.** (k. 171), którzy opisali jedynie przebieg interwencji przeprowadzonej w pubie (...) po zdarzeniu. Podobnie, wartości dowodowej w przedmiotowej sprawie pozbawione były sporządzone na tę okoliczność notatki w notatnikach służbowych (k. 165-170).

Sąd nie dał przeważającej części wiary zeznaniom **T. W.**. Pokrzywdzony twierdził, iż uderzył K. M. (1), gdyż ten zaczepiał go słownie, a następnie przepychał swoim ciałem. Relacja ta jest sprzeczna z pozostałą częścią materiału dowodowego, a zwłaszcza z zeznaniami obsługi pubu. Wątpliwości budzi również kwestia rzekomego uszkodzenia nogi w starciu z K. M. (1), co pokrzywdzony sygnalizował dopiero na rozprawie. Natomiast faktem niewątpliwie prawdziwym jest fakt doznania urazu nosa w starciu z K. M. (2).

Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, gdyż została ona wydana przez osobę posiadającą niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe we wskazanej dziedzinie nauki. Jest przejrzysta, spójna i pełna. Formułuje ona jasne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu. Nie była również kwestionowana przez żadną ze stron. W toku postępowania nie ujawniły się okoliczności poddające w wątpliwość fachowość lub bezstronność biegłego.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była

przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonej nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla umniejszenia ich wartości dowodowej.

Nie miały istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy pozostałe ujawnione dokumenty.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania oskarżonemu K. M. (1) czynu z art. 157 § 1 k.k. zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Zebrany materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do tego, że dnia 17 sierpnia 2014 roku oskarżony spowodował u T. W. naruszenie czynności powłok ciała i aparatu oddechowego trwające dłużej niż 7 dni, które przyjęło postać rany kłusanej czubka nosa z ubytkiem skórny.

W czasie popełnienia przez oskarżonego K. M. (1) przypisanego mu czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. K. M. (1) jest i już w trakcie popełnienia czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego.

Stopień szkodliwości społecznej czynu oraz stopień winy K. M. (1) nie były znaczne. Z zebranych dowodów wynika, że oskarżony spowodował uszkodzenia ciała T. W. w reakcji na jego prowokacyjne zachowania pokrzywdzonego oraz przemoc wymierzoną przeciwko oskarżonemu i B. M.. Powstały uszczerbek podlegał leczeniu operacyjnemu i nie miał charakteru trwałego zeszpecenia. Można przy tym przyjąć, że K. M. (1) działał w stanie wzburzenia, a więc w zamiarze nagłym.

W ocenie Sądu, właściwości osobiste oskarżonego, jego dotychczasowy tryb życia, w tym brak uprzedniej karalności, pozwalają sądzić, iż będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni on ponownie przestępstwa. Postawa oskarżonego pozwala przypuszczać, że jego czyn był jedynie efektem nieroztropnej decyzji podjętej pod wpływem chwili, tj. pod wpływem wzburzenia wywołanego zachowaniem T. W.. Zebrany materiał dowodowy nie daje również podstaw do stwierdzenia jakoby oskarżony był osobą zdemoralizowaną. Można przypuszczać, iż samo prowadzenie przeciwko oskarżonemu postępowania karnego i postawienie go w stan oskarżenia było dla niego pewną dolegliwością, która w przyszłości może odwieść go od popełniania przestępstw. K. M. (1) przeprosił pokrzywdzonego za swoje zachowanie. Okoliczności sprawy wskazują na to, warunkowe umorzenie postępowania, przy jednoczesnym wymierzeniu dolegliwości o charakterze finansowym (nawiązki) pozwoli na zrealizowanie wobec niego celów kary.

Ponieważ w badanej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki pozytywne, określone w art. 66 § 1 k.k. (szkodliwość społeczna czynu oraz wina sprawcy nie były znaczne, a prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego jest pozytywna) oraz, że nie została spełniona przesłanka negatywna z art. 66 § 2 k.k. (czyn z art. 157 § 1 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 5), w punkcie I. sentencji wyroku, Sąd zastosował wobec oskarżonego K. M. (1) warunkowe umorzenie postępowania, ustalając okres próby na 2 lata.

Jak wspomniano wyżej, w celu wzmocnienia wychowawczego oddziaływania przeprowadzonego postępowania, a także w celu częściowego zrehabilitowania pokrzywdzonemu poniesionej krzywdy, w punkcie II. sentencji wyroku Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz T. W. kwotę 1.500 tytułem nawiązki. Kwota ta uwzględnia fakt, że obrażenia pokrzywdzonego dotyczyły widocznej części ciała i niewątpliwie sprawiały mu ból. Zauważyć przy tym należy, że taką pierwotnie kwotę uzgodnił oskarżony z Prokuratorem w ramach wniosku w trybie art. 335 k.p.k.

W punkcie III. sentencji wyroku, zasądzono od Skarbu Państwa, na rzecz obrońcy oskarżonego K. M. (1), wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przyznana kwota została zasądzona w oparciu o spis kosztów i jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych odnośnym rozporządzeniem.

W punkcie IV. sentencji wyroku, Sąd obciążył K. M. (1) kosztami postępowania, albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania. Oskarżony osiąga stały dochód. Uiszczenie kosztów nie będzie dla niego zanadto dolegliwe.